

Językoznawstwo a nauki pokrewne

Duże obszary współczesnych nauk humanistycznych, w tym także językoznawstwa, są interdyscyplinarne; wiąże się to z wieloaspektowym, osadzonym w kontekście przyjmowaniem różnych perspektyw badawczych w rozwiązywaniu problemów. Pociąga to za sobą pojawienie się nowych subdyscyplin o często nieostrych zakresach przestrzeni badawczej, stosowanie kategorii badawczych, terminologii i narzędzi, wywodzących się z nauk pokrewnych¹.

W językoznawstwie badania na pograniczu różnych nauk zalicza się do językoznawstwa zewnętrznego. Odrębność językoznawstwa zewnętrznego i wewnętrznego wywodzi się z teorii Ferdynanda de Saussure: jednak sam de Saussure i jego następcy, traktujący językoznawstwo wewnętrzne jako naukę autonomiczną, przyczynili się do przewagi badań języka bez uwzględniania wpływów zewnętrznych, a co za tym idzie – nauk pokrewnych: przyrodniczych, społecznych, psychologicznych [Weinsberg 1983, 56]. Krótkie spojrzenie na historię rozwoju kierunków językoznawczych pokazuje, że w II połowie XIX wieku i na początku XX ważne były następujące nurty badawcze: teoria języka, historia języka i gramatyka historyczna, dialektologia, gramatyka opisowa języka polskiego, słownictwo, onomastyka, ortografia, w późniejszym okresie doszła stylistyka. Można odnotować trwałość

¹ Zjawisko interdyscyplinarności w humanistyce tłumaczy się m.in. dążeniem do holistycznego i wieloaspektowego ujmowania problemów badawczych. Przekraczanie granic między dyscyplinami jest spowodowane chęcią opisania kultury i człowieka jako twórcy kultury i istoty społecznej. Wiele subdyscyplin powstaje na pograniczu antropologii i innych nauk, co powoduje ich antropologizację, ale rodzi też wiele pytań o obszary eksploracji, o chaos pojęciowy, nadużywanie terminów w znaczeniach innych niż przyjęte w opisie antropologa przez co tracą jednoznaczną identyfikację; porównamy opinię antropologa na ten temat: „(...) w przypadku dyscyplin ulegających antropologizacji „udziwnieniu” ulega dotychczasowy przedmiot ich badań. To, co dotychczas przyjmowano jako *factum* staje się rodzajem konstruktu poznawczego i osadzone bywa coraz częściej w relatywizowanych kontekstach poznania. W tak konceptualizowanym poznaniu antropologia staje się atrakcyjna dzięki takim swoim właściwościom, jak „ustalenie współczynnika humanistycznego” badanych procesów, czy też „operowanie konkretem”, „obarzanie nieufnością wszelkich szeroko zakrojonych generalizacji”, przy uwzględnianiu lokalnych wymiarów badanych zjawisk oraz partykularyzmu w ich analizowaniu”, K. Majbroda, *Dlaczego humanistyka ucieka w antropologię? Kilka uwag o dostrzeżonym eskapizmie*, „Literatura Ludowa” 2001, z.2, 14, por. też: T. Buliński, *Czym jest antropologizacja nauk?* [w:] „Zanikające granice. Antropologizacja nauki i dyskursów o niej”, pod red. A. Pomiecińskiego, S. Sikory, Poznań 2009, s. 263-277.

tych nurtów badawczych, chociaż ich udział w ogólnym dorobku lingwistyki był różny w poszczególnych okresach [Urbańczyk 1993, 50-73; 108-136; 166-176; 234-246].

Druga połowa lat 70. XX wieku rozpoczyna czas rozwoju dyscyplin na pograniczu językoznawstwa i nauk pokrewnych, rozpoczyna się ewolucja w kierunku interdyscyplinarności. Do nurtów tych zalicza się: socjo- i psycholingwistykę, etnolingwistykę, glottodydaktykę, lingwistykę tekstu, translatologię, nauki o komunikacji. Jak pisali prekursorzy socjologii języka na polskim gruncie: „Wielość modeli języka i możliwość wzięcia pod uwagę szerokiego repertuaru zmiennych uwzględnianych przez psychologów w badaniach mowy przyczyniły się do powstania psycholingwistyki. Podobnie dążenie do określenia wpływu języka na przebieg interakcji, co wiąże się z uwzględnieniem różnorodnych, niekiedy bardzo subtelnych, czynników zróżnicowania społecznego i sytuacyjnego w grupach ludzkich, dało początek socjolingwistyce” [Boksański, Piotrowski, Ziółkowski 1977, 7]. W socjolingwistyce celem badań jest określenie, w jaki sposób zmienia się język w zależności od tego: kto mówi, do kogo mówi, dlaczego mówi; ważna jest relacja ról społecznych nadawcy i odbiorcy komunikatu, typy kontaktu, terytorium, płeć, pochodzenie, wykształcenie, czyli uwzględnienie pełnego kontekstu realizacji aktu mowy w danej sytuacji komunikacyjnej. W badaniach wykorzystuje się metody wypracowane przez socjologię: kwestionariusze, pytania, wywiady. Dążeniem jest ukazanie systemowej kowariancji struktury językowej i struktury społecznej.

Pierwszą pracą traktującą o socjolingwistyce był zbiór szkiców W. Lubasia pt. „Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny” [Kraków 1979]; por. też: tego autora: *Socjolingwistyka jako metoda badawcza* [1979, 11-26]. Dzięki zastosowaniu nowych metod badano język mówiony, wprowadzono do obszaru obserwacji i analizy politykę językową. Warto przypomnieć, że pierwszy numer czasopisma „Socjolingwistyka” [Katowice 1977] zawiera materiały z konferencji poświęconej polityce językowej.

Dzięki badaniom socjo- i psycholingwistycznym język jako przedmiot badań znalazł się na innym poziomie refleksji: badano realizacje językowe grup społecznych i jednostek, uwzględniając pochodzenie, środowisko szkolne i środowisko społeczne; w pewnym okresie „modne” było odwoływanie się do teorii dwóch kodów Basila Bernsteina: kodu rozwiniętego i kodu ograniczonego.

Tło kulturowe i socjolingwistyczne wprowadzono do badań gwar polskich oraz języka polskiego poza granicami zarówno w odniesieniu do kresów północno- i południowowschodnich, jak i polszczyzny w środowiskach emigracyjnych w różnych krajach osiedlenia Polonii [por. np.: H. Karaś (red.) 2001; E. Sękowska 2010]. Analizy kontaktów

językowych, bilingwizmu i interferencji wzbogacano stopniowo, ukazując zachowane przejawy kultury rodzimej oraz różne formy adaptacji obcych elementów kulturowych, tradycji i obyczajów.

Rozwój tych metodologii miał swe źródła we wcześniejszych rozważaniach nad celami językoznawstwa i badaniach nad językiem; Baudouin de Courtenay w 1888 roku pisał: „Że (...) język może się urzeczywistniać tylko w społeczeństwie, i ponieważ w ogóle rozwój psychiczny człowieka jest możliwy tylko w obcowaniu z innymi ludźmi, więc mamy prawo powiedzieć, że językoznawstwo jest nauką psychologiczno-socjologiczną. (...) Wobec tego, że w języku działają czynniki psychiczne i społeczne, za nauki pomocnicze językoznawstwa musimy uważać głównie psychologię, a następnie socjologię, jako naukę o obcowaniu ludzi w społeczeństwie, o życiu społecznym” [Baudouin de Courtenay 1888, 110]. Oczywiście, na psychologizm Baudouina patrzymy dziś inaczej, ale należy „mieć na względzie epokę historyczną, do której oceniana rzecz należy, z którą się wiąże warunkami swego powstania” [Doroszewski 1951, 4].

Czynniki społeczne i kulturowe w różnym stopniu były uwzględniane dawniej w dialektologii, historii języka, stylistyce; współcześnie, moim zdaniem, dominacja kulturowej, antropologicznej orientacji dokonuje się w etnolingwistyce, zwanej niekiedy lingwistyką antropologiczną albo lingwistyką kulturową [o rozumieniu tych terminów, patrz: Sękowska 2000, 11-20]. W tym nurcie językoznawstwa przedmiotem badań jest język w jego złożonej relacji do kultury: język jest traktowany jako twór zbiorowości, przechowujący dziedzictwo przeszłości, wprowadzający w świat wartości i wzorów kulturowych: „A więc system językowy jako zinstytucjonalizowany wytwór społeczny w całym bogactwie jego odmian, stylów, wariantów, a także w całej różnorodności jego użyciu, w relacji do systemu kultury jako swoistego porządku ludzkich działań z wpisanymi w te działania wzorami i wartościami, a także do kultury jako wytworu owych działań” [Bartmiński 1988, 5]. W etnolingwistyce w jej szerokim rozumieniu wykorzystywane są różne pojęcia, terminy i koncepcje metodologiczne, jak np.: językowy obraz świata, stereotyp językowo-kulturowy, skrypty kulturowe, rytuały językowe, magiczna funkcja języka, konotacja, prototyp, profilowanie pojęć, fasety, definicja kognitywna. Wykształciły się w tym nurcie subdyscypliny takie, jak: etnopoetyka, etnosemantyka, etnoskładnia, etnogenologia, etnoretoryka. Najpełniej połączenie perspektywy lingwistycznej, antropologicznej i międzykulturowej występuje w pracach, w których analizuje się relacje język – tożsamość. Najdoskonalszym przykładem są w tym nurcie prace A. Wierzbickiej [1990, 1997, 2007].

Interdyscyplinarność jest wpisana w metodologię kognitywizmu, który korzysta w analizach z narzędzi wielu dyscyplin humanistycznych: „ (...) w pojęciu kognitywisty język ludzki musi zostać osadzony w szerokim kontekście psychologicznym, socjologicznym i kulturowym. Język człowieka jest obrazem naszego świata, a więc kontekstem, w jakim należy go widzieć, jest świat” [Tabakowska 1995, 13].

Metodologia kognitywna najszerszej została wykorzystana w semantyce leksykalnej – znaczenie jednostek językowych opisuje się według modelu prototypu, przez odwołanie do modeli poznawczych. Kategoryzowanie pojęć zależy od uwarunkowań kulturowych, od doświadczenia, wieku, środowiska. Jednak należy podkreślić, że w analizach semantycznych często wybór perspektywy strukturalistycznej bądź kognitywnej zależy od celów opisu, niekiedy elementy obydwu podejść są obecne w jednej pracy.

Związki języka i kultury wprowadzono na obszar badań lingwistyki tekstu (tekstologii): komunikacja językowa została osadzona w kulturze danej społeczności językowej, a kulturowy kontekst zjawisk językowych sprowadza badania nad komunikacją na obszar pragmatyki, retoryki i tekstologii kontrastywnej: „Sugeruje istnienie etnostylów i etnoretoryk komunikacyjnych” [Duszak 1998, 243]. Działania językowe, przejawiające się w różnych typach tekstów, są uwarunkowane kulturowo - społeczności rozwinęły specyficzne porządkowania świata: „Rejestry genrów są zawsze ustalane względem jakiejś społeczności językowej, a tym samym także i względem jakiejś kultury. Są one rozpoznawalne jako coś, co daje się wyodrębnić w świadomości językowej danego społeczeństwa i co odbija głównie jego potrzeby w sferze zachowań językowych” [Duszak 1998, 239; por. też: Labocha 2008, 190]. Obszar badania lingwistyki tekstu obejmuje następujące zagadnienia: genologię lingwistyczną, intertekstualność, interkulturowość, refleksje diachroniczne, badania kontrastywne.

Nowoczesna glottodydaktyka ma również interdyscyplinarny charakter, zmierza do integracji języka i kultury, przy czym relacje między nimi są sytuowane na różnych poziomach: praktycznym i teoretycznym. Dokonania językoznawstwa wykorzystuje się w praktycznym przyswajaniu języków obcych, a w ostatnich latach towarzyszy temu wprowadzanie elementów kultury kraju danego obszaru językowego. Zdaniem H. Komorowskiej, rola kultury w nauczaniu języków obcych zmieniała się wraz z rozwojem metod nauczania: „Dopiero najnowsza postać znanej od ponad ćwierćwiecza metody komunikacyjnej, związana z upowszechnianiem się założeń konstruktywizmu społecznego, nadała kwestiom kulturowym odpowiedni status” [Komorowska 2006, 28]. Zmieniał się też zakres wprowadzania elementów kulturowych, co znajdowało wyraz w materiałach

nauczania. Wpływ na dydaktykę języków obcych wywarły ustalenia instytucji europejskich (Rady Europy i Unii Europejskiej); przyjęto sprawnościowe podejście do nauczania kultury, co doprowadziło do kształcenia kompetencji interkulturowej, „ujmowanej w kategoriach postaw wobec kultury danej społeczności, wiedzy o jej kulturze, umiejętności wyszukiwania informacji i uczenia się, umiejętności interpretowania nowych informacji oraz rozwijania świadomości kulturowej umożliwiającej ocenę zjawisk. Nacisk położono na refleksję nad kulturą własnej społeczności uczącego się, na także na umiejętność współpracy z przedstawicielami nowej społeczności” [Komorowska 2006, 33]. W praktyce dydaktycznej trudne okazuje się powiązanie rozwijania sprawności językowych z umiejętnościami interkulturowymi; problem widoczny jest też w opracowaniu materiałów do nauczania.

O powiązaniu wiedzy językowej i znajomości kultury swojej i obcej w zawodzie tłumacza nie trzeba nikogo przekonywać; aby nie wychodzić poza oczywiste stwierdzenia, powołam się na opinię specjalisty: „(...) zajęcia tłumaczeniowe na studiach filologicznych mogą służyć nie tylko kształceniu umiejętności praktycznych, ale też wskazywać kierunek analizy tekstu źródłowego, pozwalający na oddanie w języku docelowym bogactwa treści kulturowych zawartych w oryginale” [Giermak-Zielińska 2006, 54].

W interdyscyplinarnych nurtach współczesnego językoznawstwa korzysta się z ustaleń metodologicznych nauk pokrewnych: socjologii, psychologii, etnografii, antropologii. Nie jest moim zamiarem ocena dorobku tego kierunku, lecz podkreślenie, że językoznawcy muszą nauczyć się korzystania z teorii i metod powstałych na gruncie innych nauk, a przeniesionych na płaszczyznę badania języka, aby uzyskać zadowalające naukowo rezultaty; konieczne jest też precyzyjne wyznaczenie zakresu badawczego, ustalenie terminologii, aby uniknąć rozmycia granic między lingwistyką i jej pograniczami.

LITERATURA CYTOWANA

Baudouin de Courtenay J. N., 1889, *O zadaniach językoznawstwa*, „Prace Filologiczne” t.III, Warszawa, z.1, s. 92-115.

Bartmiński J., 1988, *Słowo wstępne*, „Etnolingwistyka”, t.1, Lublin, s. uzup.!!!

Bokszański Z., Piotrowski A., Ziółkowski M., 1977, „Socjologia języka”, Warszawa.

- Buliński T., 2009, *Czym jest antropologizacja nauk?* [w:] „Zanikające granice. Antropologizacja nauki i jej dyskursów”, pod red. A. Pomiecińskiego i S. Sikory, Poznań, s. 263-277.
- Doroszewski W., *Z historii polskiego językoznawstwa*, „Poradnik Językowy” 1951, z.6, s. 1-5.
- Duszak A., 1998, „Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa”, Warszawa.
- Giermak-Zielińska T., 2006, *Język, kultura, przekład na studiach filologicznych*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, rok LI:2006, 4 (202), Warszawa, s. 47-56.
- Karaś H. (red.), 2001, „Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia, sytuacja socjolingwistyczna, cechy językowe, teksty”, Warszawa-Wilno.
- Komorowska H., 2006, „Język i kultura w dydaktyce języków obcych”, „Kwartalnik Pedagogiczny”, rok LI:2006, 4 (202), Warszawa, s. 27-45.
- Labocha J., 2008, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] „Polska genologia lingwistyczna”, red. naukowa: D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa, s. 190-194.
- Lubaś W., 1979, „Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny”, Kraków.
- Lubaś W., 1979, *Socjolingwistyka jako metoda badawcza*, „Socjolingwistyka” nr 2, Katowice, s. 11-26.
- Majbroda K., 2011, *Dlaczego humanistyka ucieka w antropologię? Kilka uwag o dostrzeżonym eskapizmie*, „Literatura Ludowa”, nr 2, Wrocław, s. 3-15.
- Sękowska E., 2000, *Nurt antropologiczno-kulturowy we współczesnym polskim językoznawstwie*, „Poradnik Językowy” z. 6, s. 11-20.
- Sękowska E., 2010, „Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy”, Kraków.
- Tabakowska E., 1995, „Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego”, Kraków.
- Urbańczyk S., 1993, „Dwieście lat polskiego językoznawstwa (1751-1950)”, Kraków.
- Weinsberg A., 1983, „Językoznawstwo ogólne”, Warszawa.
- Wierzbicka A., 1990, *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, [w:] „Język polski w świecie”. Zbiór studiów pod red. W. Miodunki, s. 71-104.
- Wierzbicka A., 1999, „Język – umysł – kultura”, Warszawa.
- Wierzbicka A., 2007, „Słowa klucze. Różne języki – różne kultury”, Warszawa.

Streszczenie

Rozwój kierunków językoznawczych korzystających z metodologii nauk pokrewnych doprowadził do wykrystalizowania się wielu subdyscyplin, w których język jest badany w

kontekście społecznym, kulturowym, psychologicznym. W nurtach tych dominuje spojrzenie na język jako narzędzie poznania, wartościowania, a pojęcia leksykalne są opisywane jako część struktury poznawczej. Język i jego wytwory (teksty) są analizowane przy uwzględnianiu specyfiki każdej wspólnoty komunikatywnej.